

SPRZĄTANIE KOŚCIOŁA

7.12.2019r/ sobota / godz. 9⁰⁰

ul. Wielodroga 2c, 6, 9, 24b, 28a, 28b, 28d, 33, 60, 79, 79a, 81c,
ul. Daleka 8, 18, 20, 22, 24, 30

14.12.2019r/ sobota / godz. 9⁰⁰

ul. Bielska 224a, 226, 227b, 227c, 229, 229a, 229b, 234, 236, 249

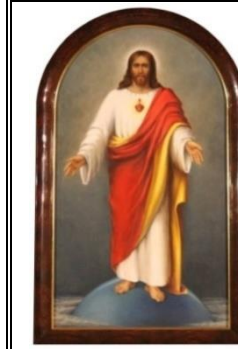
SŁOWO NA KAŻDY DZIEŃ

1 grudnia 2019r.	Mk 24,37-44	„Dlatego i wy bądźcie gotowi, bo w chwili, której się nie domyślicie, Syn Człowieczy przyjdzie.”
2 grudnia 2019r.	Mt 8,5-11	„Rzekł mu Jezus: Przyjdę i uzdrowię go.”
3 grudnia 2019r.	Lk 10,21-24	„Ojciec mój przekazał Mi wszystko.”
4 grudnia 2019r.	Mt 15,29-37	„Jedli wszyscy do sytości, a pozostałych ułomków zebrano jeszcze siedem pełnych koszów.”
5 grudnia 2019r.	Mt 7,24-27	„I runął, a upadek jego był wielki.”
6 grudnia 2019r.	Mt 9,27-31	„Oni jednak, skoro tylko wyszli, roznieśli wieść o Nim po całej tamtejszej okolicy.”
7 grudnia 2019r.	Mt 10,6-8	„Darmo otrzymaliście, darmo dawajcie!”
8 grudnia 2019r.	Mt 3,1-12	„Nawróćcie się, bo bliskie jest królestwo niebieskie.”
9 grudnia 2019r.	Lk 1,26-38	„Dla Boga bowiem nie ma nic niemożliwego.”
10 grudnia 2019r.	Mt 18,12-14	„Tak też nie jest wolą Ojca waszego, który jest w niebie, żeby zginęło jedno z tych małych.”
11 grudnia 2019r.	Mt 11,28-30	„Albowiem jarzmo moje jest słodkie, a moje brzemię lekkie.”
12 grudnia 2019r.	Mt 11,11-15	„Kto ma uszy, niechaj słucha!”
13 grudnia 2019r.	Mt 11,16-19	„A jednak mądrość usprawiedliwiona jest przez swe czyny.”
14 grudnia 2019r.	Mt 17,10-13	„Wtedy uczniowie zrozumieli, że mówił im o Janie Chrzcicielu.”



Rzymskokatolicka Parafia pw. NSPJ Cieszyn- Krasna
ul. Wiosenna 6; 43-400 Cieszyn
e-mail: wieści_z_serca@wp.eu
strona Internetowa parafii: www.cieszyn-krasna.pl
Nr konta w Banku Śląskim:
73-1050-1083-1000-0022-9770-3825
Kancelaria czynna: poniedziałek 16⁰⁰ – 17³⁰
piątek 16⁰⁰ - 17³⁰

Pismo Parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa ♥ Cieszyn – Krasna

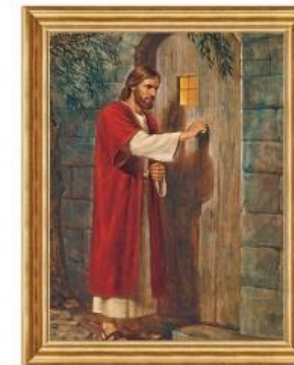


WIEŚCI Z SERCA

1 grudnia 2019r

Nr 25/2019
(259)

**I NIEDZIELA ADWENTU – POCZĄTEK ROKU LITURGICZNEGO - A
POTRZEBA CZUJNOŚCI W OCZEKIWANIU NA PRZYJŚCIE
CHRYSTUSA**



**Czuwajcie więc, bo nie wiecie, w którym dniu Pan wasz przyjdzie
(Mt 24, 42)**

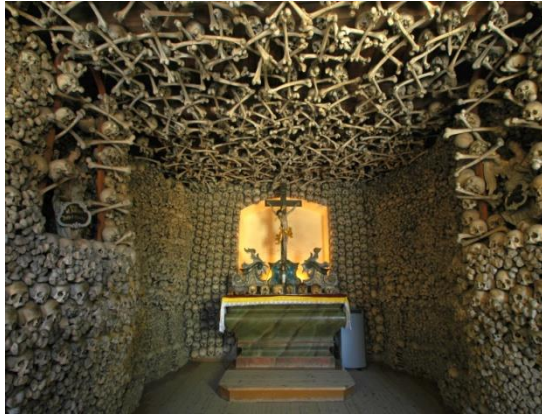
**Pośpiesz nam, Boże z pomocą,
wyzwól nas z pęt grzechów naszych.
Pośpiesz, a dłużej nie zwlekaj,
wzbudź w nas potęgę swą na nowo!**

**Oto nadchodzi nasz Zbawca,
aby panować nad nami.
Mocą swej wielkiej ofiary
On zglądzi grzechy całej ziemi.**

**O to Pan przybywa,
prostujcie drogi swego życia!**

Informujemy, że koszt wydrukowania jednego egz. gazetki wynosi ok. 1 zł

MARNOŚĆ NAD MARNOŚCIAMI I WSZYSTKO MARNOŚĆ Szczególne miejsca pielgrzymkowe chrześcijan



Wnętrze Kaplicy Czaszek w Czernej k. Kudowy Zdroju

Listopad jest szczególnym miesiącem skłaniającym nas do zadumy i refleksji nad własnym życiem. Częściej odwiedzamy cmentarze, aby modlić się na grobach swoich bliskich. Kierujemy swoje myśli ku czasom ostatecznym.

Pielgrzymujemy także do miejsc, które skłaniają nas do refleksji nad tym, jak kruche jest nasze życie, tu na ziemi i co jest ostatecznym celem naszego życia. Tymi miejscami są kaplice – zbiorowe mogiły tych, którzy zmarli w nadzwyczajnych okolicznościach w wyniku epidemii chorób, wojen czy katastrof.

Oto miejsca najczęściej odwiedzane:

Kaplica Czaszek w Czernej (dzielnica Kudowy Zdroju). Kaplica wyłożona została czaszkami i piszczelami ludzi zmarłych w czasie zarazy panującej podczas wojny trzydziestoletniej (1618 – 1648). W kaplicy znajduje się 3 tysiące czaszek, a pod podłogą 21 tysięcy.

Kościół cmentarny pw. Wszystkich Świętych w Kutnej Horze w Czechach. Kościół kryje szczątki 40 -70 tys. ofiar epidemii dżumy z poł. XIV w., wojen husyckich w XV w. oraz wojny trzydziestoletniej. Czaszki i kości zmarłych posłużyły jako materiał konstrukcyjny dla stworzenia wystroju wnętrza obiektu (kapliczek, kielichów, żyrandoli, ołtarzy po herb rodowy książąt Szwarzenbergów).

Krypta w podziemiach bazyliki Narodzenia NMP we Frydku – Mistku.

Krypta kryje szczątki pielgrzymów z Tovaczova, którzy utonęli w 1713 r. podczas powodzi w rzece Ostrawicy. Miasto nawiedziła wtedy powódź, która zabrała most na rzece. Pielgrzymi przechodzący przez most utonęli.

Dobry Jezu a nasz Panie, daj im wieczne spoczywanie...

Opracował Bogusław Francus

12.12.2019 – CZWARTEK – dzień powszedni

18⁰⁰ – za + Stanisława Kawuloka

13.12.2019 – PIĄTEK – Wspomnienie św. Łucji, dziewicy i męczennicy

17³⁰ – adoracja Najświętszego Sakramentu

18⁰⁰ – za ++ rodziców Annę i Franciszka Grzybków i dziadków z obu stron

14.12.2019 – SOBOTA – Wspomnienie św. Jana od Krzyża, doktora Kościoła

7³⁰ – za + Tadeusza Banota (popogrzebowa) – od mieszkańców ul. Śnieżnej

18⁰⁰ – za ++ rodziców chrzestnych Stanisławę i Czesława Zajaków

15.12.2019 - III NIEDZIELA ADWENTU

7³⁰ – Godzinki o Niepokalanym Poczęciu NMP

8⁰⁰ – z podziękowaniem za otrzymane łaski i z prośbą o zdrowie i dalsze błogosławieństwo Boże dla matki Stefanii

10³⁰ – o błogosławieństwo Boże i opiekę Anioła Stróża dla Wiktorii Kantor w 4 rocznicę urodzin

Kilka słów o figurze Matki Boskiej ze starego kościoła w Krasnej

Figura Matki Bożej została wyrzeźbiona przez mieszkańca Gułdów Jerzego Francusa pomiędzy rokiem 1901 – 1908. Oprócz rzeźbienia figur zajmował się także bartnictwem. Dom, w którym mieszkał, spłonął. W tym miejscu działa obecnie firma KARTONPAK. Jerzy był bratem Andrzeja Francusa – przełożonego gminy, oraz inicjatora budowy kaplicy cmentarnej. Kaplicę poświęcono w 1901 r. Później rozpoczęto upiększać ją od wewnątrz. Figurę Matki Bożej umieszczono w specjalnej półce nakrytej baldachimem w ścianie prezbiterium po prawej stronie, obok witraża Niepokalanego Serca NMP.

Po stronie lewej w półce na ścianie obok witraża Świętej Rodziny umieszczono figurę św. Jana Nepomucena. Figura ta wpisuje się w krajobraz miast na Śląsku, Morawie i Czechach. Święty Jan Nepomucen był bowiem głównym patronem tych ziem. Jego doczesne szczątki spoczywają w katedrze w Pradze. Poniósł on śmierć męczeńską.

Dobrze się stało, że przynajmniej ten jeden zabytek rzeźby neobarokowej został uratowany.

Bogusław Francus



ADWENT, CZYLI OCZEKIWANIE NA PRZYJŚCIE PANA

Postawmy sobie pytanie – czy i w jaki sposób oczekujemy na przyście Jezusa Chrystusa? Czy czas adwentu wzbudza w nas refleksję nad kondycją naszej duszy i obecnym przygotowaniem na pewne spotkanie z naszym Królem i Sędzią Wszechświata? Czy może żyjemy beztrosko, jakby to przyście Chrystusa było odległą rzeczywistością i nie dotyczyło nas, a przynajmniej nie teraz.

Jak popatrzymy do Pisma Świętego, to przekonamy się, że podobnych sytuacji do naszej jest tam kilka. I tak, ludność przedpotopowa, która nie była przygotowana na czekający ich kataklizm. Mieszkańcy Sodomy i Gomory, którzy zlekceważyli Boga, ponosząc nieoczekiwane konsekwencje swojej lekkomyślności. Są wreszcie mieszkańcy Niniwy, którzy poprzez modlitwę, post i nawrócenie uratowali swoje życie, otrzymując Boże miłosierdzie.

Pan Bóg nie chce krzywdy swoich dzieci. Upomina, daje czas i pragnie naszej przemiany. Nie da się jednak lekceważyć i szydzić z siebie. Ziarnka w klepsydrze szybko się przesypują. *Tempus fugit, aeternitas manet* (czas ucieka, wieczność czeka).

Liturgia adwentu w poszczególne niedziele wzywa nas do czuwania, czyli postawy, która jest przeciwna postawie snu. Chodzi oczywiście o nasze duchowe otrzeźwienie. O stanięcie w prawdzie i ocenieniu kondycji naszej duszy. Dopuszczenie do głosu naszego sumienia. Kolejnym elementem jest modlitwa i przyobleczenie się w zbroję światła – życie w Bożej prawdzie i łasce uświęcającej. Poddawanie się i poleganie na woli Bożej. Aby to uczynić, należy przygotować drogę Panu, wyprostować w życiu to, co jest przeciwne woli Bożej. Prawdziwie nawrócić się. Porzucić złe uczynki, pragnienia, nawyki, styl życia. Wszystko to, co zamyka nam wejście na ucztę weselną w Królestwie Bożym. To oczywiście kosztuje. Jest jak konieczna operacja lub lekarstwa, których nie chcemy, a ratują nam życie. W tym wypadku wieczne. Do tego wszystkiego potrzebne jest słuchanie Bożych ludzi, np. kapłanów. Jeśli nie damy im szansy, nie przychodząc do kościoła na Eucharystię, to nie usłyszymy głosu wołającego na pustyni. Nie usłyszymy Słowa Bożego. Nie wyciągniemy wniosków, jak żyć uczciwie i sprawiedliwie, pełniąc uczynki miłości i miłosierdzia. Dzisiaj potrzeba nam prawdziwych świadków światłości, aby dzięki ich wierze, uwierzili i inni. Wszystkie te działania mają przynieść godne owoce naszego nawrócenia. I to nie tylko na czas wigilijnej wierzchy, ale na co dzień. Tak, aby gdy przyjdzie Oblubieniec, zastał nas z zapalonymi lampami, w których nie brakuje oliwy czyli wiary, której odzwierciedleniem jest życie w łasce uświęcającej. Światła naszego świadectwa, które pociąga jednych, a prowokuje innych. Prowokuje, bo staje się wyrzutem sumienia dla człowieka, który jeszcze walczy z Bogiem.

Św. Jan Apostoł w końcówce Apokalipsy, na słowa Pana Jezusa – „Zaiste, przyjdę niebawem”, odpowiada – „Przyjdź, Panie Jezu” (Ap 22, 20). Niech ta manifestacja umiłowanego ucznia Pana sprawi, że nie tylko w adwencie, ale i na co dzień, bo przecież w liturgii tego okresu właśnie o to chodzi, coraz częściej spoglądamy w niebo. Abyśmy za świętym Pawłem potrafili powiedzieć, że porzucamy swój grzech, zmieniamy swoje dotychczasowe życie, bo „nasza bowiem ojczyzna jest w niebie” (Flp 3, 20). I nie zamierzamy zaprzepaścić życia wiecznego dla kilku marnych świecidełek czy przyjemności tego przemijającego świata, dla słodkiego miłego życia. Trzeba „dać sobie po głbie”, „uszczypląć się” i walczyć o swoje zbawienie z bojaźnią i drzeniem (por. Flp 2, 12). Zło nie odpuści nam, szatan będzie próbował, ale „natrętnie” korzystając z sakramentów, modlitwy, postu i pokuty pokonamy go (por. 1 P 5, 8-9). Wskazuje to nasza przewodniczka, Przenajświętsza Paniątka Maryja. Szatan może sobie warczeć, podsuwać podszepty, zastraszać. Tylko w Chrystusie jest nasza siła. W Jego świetle demaskujemy wszystkie kłamstwa i oszustwa diabła. Jego czas i ziemski władza się kończą.

Adwent jest jak czas, w którym miasto przygotowuje się na przyście swojego króla. Wszystko musi być wtedy piękne, wysprzątane, czyste i przyozdobione, aby gdy przybędzie władca, pochwalił mieszkańców owego miejsca. Jeśli natomiast mieszkańcy tego miasta zlekceważyliby adwent i nie przygotowali się na przyście króla, mogliby wtedy spotkać się z jego gniewem i sprawiedliwością. Taki król mógłby owe miasto kazać spalić, a jego mieszkańców marnie wytracić. Czyż nie my jesteśmy takim miastem, a królem Jezus Chrystus. Oby nie zastał nas śpiących i nieprzygotowanych. Jak złodziej odbierze nam wszystko, co posiadamy i strąci nas tam, gdzie będzie płacz i zgrzytanie zębów. Nie zaprzepaśćmy adwentu. Nie bądźmy jak owe panny głupie z przypowieści. Może się bowiem okazać, że przyście Pana Jezusa nas zaskoczy. Czy dopiero wtedy ruszymy nagminnie do kościołów do spowiedzi i komunii świętej. Czy jeszcze kogoś tam zastaniemy. Prawdziwi wyznawcy i czciciele Chrystusa wyjdą na Jego spotkanie. Biada jednak tym, którzy odkładali nawrócenie aż do przyścia Pana. Biada tym, którzy nie zdołali się pojednać z bliźnimi.

Na najlepsze chwile w życiu człowiek czeka z utęsknieniem i z niecierpliwością. Jak oblubieniec na swoją oblubienicę. Niech przyście Pana Jezusa Chrystusa, Króla Wszechświata będzie dla nas najważniejszym pragnieniem serca i oczekiwaniem naszego życia. Marana tha! Panie Jezu!

Lucjan Feber



KALENDARZ LITURGICZNY I INTENCJE MSZY ŚWIĘTYCH

02.12.2019 – PONIEDZIAŁEK – dzień powszedni

18⁰⁰ – za + Jana Rokitę

03.12.2019 – WTOREK – wspomnienie św. Franciszka Ksawerego, kapłana

18⁰⁰ – za ++ Franciszka i Longinę Kołków, córkę Marię, 3 synów, synowe i zięciów

04.12.2019 – ŚRODA – dzień powszedni

17³⁰ – modlitwa różańcowa

18⁰⁰ – za + Władysława Mrózka i zmarłych z rodzin Węglarzy i Mrózków,
Francuzów i Szuścików

nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy

05.12.2019 – CZWARTEK – dzień powszedni

17⁰⁰ – Godzina Święta

18⁰⁰ – za ++ Czesława Trybusa i rodziców z obu stron

06.12.2019 – PIĄTEK – dzień powszedni

7³⁰ – za ++ z rodzin Marcaków, Kostków, Braków i Kuczerów

17³⁰ – adoracja Najświętszego Sakramentu

18⁰⁰ – o błogosławieństwo Boże dla członków Apostolstwa Dobrej Śmierci

07.12.2019 – SOBOTA – wspomnienie św. Ambrożego, biskupa i doktora Kościoła

7³⁰ – o błogosławieństwo Boże dla pszczelarzy przez wstawiennictwo św. Ambrożego

17¹⁵ – różaniec z wypominkami za zmarłych

18⁰⁰ – o błogosławieństwo Boże dla uczestników parafialnej wycieczki w Beskidy

08.12.2019 – NIEDZIELA – Uroczystość Niepokalanego Poczęcia NMP

7³⁰ – Godzinki o Niepokalanym Poczęciu NMP

8⁰⁰ – z podziękowaniem za otrzymane łaski i z prośbą o zdrowie i dalsze
błogosławieństwo Boże dla rodziny Klimoszów

10³⁰ – o błogosławieństwo Boże i opiekę Anioła Stróża dla rocznego
Wojciecha Iskrzyckiego

09.12.2019 – PONIEDZIAŁEK – dzień powszedni

18⁰⁰ – za + Juliusza Macurę

10.12.2019 – WTOREK – dzień powszedni

18⁰⁰ – za + Janusza Kalinika w 23 rocznicę śmierci

11.12.2019 – ŚRODA – dzień powszedni

17³⁰ – modlitwa różańcowa

18⁰⁰ – za ++ rodziców chrzestnych Emilię i Józefa Wiejów
nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy

RZECZ O ŚW. MIKOŁAJU ...



Święty Mikołaj to patron niezwykle i zapracowany. Ma on pod swą pieczę literatów, więźniów, żeglarzy, panny bez posagu i wreszcie dzieci. Wszyscy zawsze lubili biskupa z dalekiej Myry i opowiadano o nim liczne legendy. To przynosił on po kryjomu złote bryły dziewczętom, aby miały na posag, to wytrącał katu miecz z dłoni i uwalniał skazańców, to ratował okręty podczas burzy, to po prostu roznosił dzieciom miodowe paluszki.

Lubimy również świętego Mikołaja my dzisiaj. Jesteśmy radzi, że nie zapomina o naszych domach. Zjawia się w ów wieczór, gdy młodzi zastygają w grzeszności, albo przychodzi niewidzialnie nocą, gdy śpiące dziecko marzy we śnie o podarunkach. Wszyscy znamy jasną i czystą Mikołajową dobroć.

Przez wieki święty Mikołaj obdarowywał coraz to inne pokolenia, a trzeba dodać, że wędrował ze swym pękatem workiem po wielu krajach. W dawnej Polsce często krążył w asyście dwóch małych aniołków oraz krzepkiego dziadka wyznaczonego do wodzenia na łańcuchu diabła.

Takie przedziwne grono obchodziło już od rana domy, by uszczęśliwić dziatwę podarkami, a równocześnie gwoli przestrogi straszyć konwojowanym czartem. Święty Mikołaj, ubrany po biskupiemu, rozsiadłszy się dostojnie na stołku, urządzał najpierw egzamin. Dzieci musiały odmawiać pacierz lub odpowiadać na pytania z katechizmu. Jeśli ktoś egzamin oblał, dostawał różgę. Towarzyszył temu rechot i wrzask diabła, który mocno trzymał widły w dłoniach. Widłami wymierzał sprawiedliwość, zwłaszcza tym, którzy zamiast odpowiadać na pytania woleli sobie lekkomyślnie pochichotać. Natomiast ci, którzy zdali egzamin, otrzymywali od św. Mikołaja prezenty, które podsuwały świętemu w koszykach aniołki w komeżkach i z wianuszkami na głowach.

O, święty Mikołaju przyjdź do nas również w tym czasie. Przynieś i wręczaj prezenty naszym dzieciom. Tę prośbę adresujemy po staremu, bo wiemy, że dojdzie i to w terminie.

**ŚWIĘTY MIKOŁAJ
miejsowość: NIEBO
poczta : NIEBO
Do rąk własnych!**

